



**Stowarzyszenie
Forum Matek
Przeciw Dyskryminacji Ojców**
biuro@forummatek.pl
Płocochowo 75a, 06-100 Pułtusk

dnia 09.08.2014 r.

**Pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości
ds. Konstytucyjnych Praw Rodziny
Pani Anna Andrzejewska**

Szanowna Pani Pełnomocnik,

w odpowiedzi na pismo z dnia 16 lipca 2014 r., kolejny raz informujemy, że tematyka, którą i Pani zajmuje się z racji pełnionej funkcji, jest nam znana z doświadczenia, a nie z dywagacji nad literą prawa osób zainteresowanych niepodawaniem prawdy o tragediach życiowych milionów dzieci i ich rodziców.

Mając kontakt z setkami, a nawet tysiącami spraw, konstatujemy, że to nie my naruszmy prawo, a naruszają je urzędy oraz Sądy poprzez niską jakość orzecznictwa sądów rodzinnych. Z kolei resort sprawiedliwości, zdając sobie sprawę z niedoskonałości litery prawa, a zwłaszcza z niskiego społecznego zaufania społeczeństwa do sądów rodzinnych, które 12 grudnia 2013 r. wyniosło aż 2% – niestety, ale także wykazuje swoistą indolencję w tej materii, czego dowodem było stanowisko p. Hajduka zajęte 12 grudnia 2013 r., na połączonych komisjach sejmowych.

Spółeczeństwo oczekuje od władzy ustawodawczej, wykonawczej czy sądowniczej najwyższych standardów pracy, ale życie niestety, dostarcza nam zupełnie innych informacji i danych w tej materii. Za każdym znanym nam przypadkiem stoi krzywda dziecka, o której z reguły urzędnik nie dowiaduje się, a jeśli już się dowie, to zwyczajowo udaje, że sądy są niezawisłe, czym próbuje usprawiedliwić każdą, nawet najbardziej absurdalną decyzję sądu. Wystarczy posłuchać przekazów medialnych albo wsłuchać się w głos społeczeństwa, aby dojść to takiej tezy.

Nie podejrzewamy Pani Pełnomocnik, że intencją Jej, jest nas „zmęczyć” i dlatego pragnie Pani takimi odpowiedziami nas zniechęcić, abyśmy zaniechały starań o poprawę losu polskich dzieci poszkodowanych przez obecny system, który do najlepszych nie należy.



Powtarzanie za p. Hajdukiem, że „*znowelizowany Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy nie zawiera żadnych preferencji dla matki lub ojca, w zakresie powierzania władzy rodzicielskiej...*” niczego nie wnosi do sprawy, skoro w oparciu o jego przepisy mamy do czynienia wręcz z jawną dyskryminacją dzieci i ich rodziców.

Zgodnie z cytowanymi przez Panią przepisami prawa – dziecko ma prawo do pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości, powinno się wychowywać w środowisku rodzinnym, w atmosferze szczęścia, miłości i zrozumienia. Z tych szczytnych postulatów prawa, które są martwą literą w Polsce, wynika zupełnie co innego, a klauzula dobra dziecka, pomimo wielu wysiłków aby dokonać właściwej konotacji i jej prawnych implikacji w sprawach sądowych (głównie rodzinnych), jest dokładnie odwrotnie rozumiana, za co nikt nie bierze odpowiedzialności.

Teksty „o prymacie rodziny” traktujemy, jako swoisty wręcz żart nie chcąc postrzegać tego w kategoriach „czarnego humoru”, skoro od dłuższego czasu wmawia się nam, że wszystko jest w doskonałym porządku.

Jeszcze raz powtarzamy, że opinie RODK, tylko teoretycznie są jednym z czynników dowodowych, bo tak twierdzą sędziowie, nie chcąc się przyznać do swojej asekuracji i nieuctwa oraz wygodnictwa wyręczania się w procesie wydawania orzeczeń pseudo ekspertami z RODK, lobbowanymi przez sam resort.

Prosimy zapoznać się z poniższymi tezami, wykreowanymi przez Sądy, aby stwierdzić, iż rola sądu w procesie orzekania ogranicza się jedynie do przepisywania tego, co napiszą osoby z RODK. Tezy dowodowe dane pracownikom RODK, to dowód na wyręczanie się przez sądy od rozważań prawnych, co zauważył już w swoim raporcie za 2013r Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, a Rzecznik Praw Dziecka wyraźnie artykułuje, że opinia RODK nie może być traktowana jak wytyczne dla sądu mimo, że tak uzasadnia SO w Warszawie.

Oto tezy dowodowe z poszczególnych spraw stosowane przez różne sądy, kierowane przez do pracowników RODK celem wydania opinii:

Przykład I

Sąd Rejonowy w Mławie: chłopiec w wieku 9 lat (a potem i 11 lat), miejsce pobytu dziecka z matką, rodzice mieszkają w jednej miejscowości blisko siebie. Posiadają każde z nich komfortowo urządzone mieszkanie, wyposażone we wszystkie urządzenia i sprzęt do nauki, oboje wykształcenie wyższe.

Sąd zleca w 2014 r., badanie na okoliczność:



- a) oceny funkcjonowania systemu rodzinnego każdego z rodziców i ich stylów wychowawczych, w jakim zakresie są zbieżne, w jakim zakresie rozbieżne, jaki jest zakres rozbieżności, czy dotyczy priorytetów kwestii wychowawczych, czy też spraw mniej istotnych,
- b) czy od czasu uprawomocnienia się ostatecznego postanowienia opiekuńczego tj. w 2012 r. między rodzicami nawiązały się nici porozumienia w większej ilości najważniejszych spraw i czy są oni zdolni do współdziałania w szerszym zakresie, jeśli tak, to w jakim, jeśli nie, to z jakiego powodu i jak można temu przeciwdziałać, czy są jeszcze niewykorzystane instrumenty do przywrócenia zdolności rodziców do współdziałania i wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej,
- c) kwalifikacji wychowawczych wnioskodawcy i uczestniczki do wychowywania i pieczy nad synem,
- d) oceny **więzi uczuciowych między rodzicami** i ich małoletnim synem,
- e) czy rodzice, zajmując określone stanowisko procesowe, na pierwszym miejscu stawiają potrzeby dziecka, czy też własny interes,
- f) jak funkcjonuje małoletni w systemach wychowawczych każdego z rodziców,
- g) czy po przeprowadzeniu badań i analizie sytuacji rodzinnej biegli mogą prognozować jakie są szanse na wspólne wykonywanie władzy rodzicielskiej oraz ustanowienie pieczy naprzemiennej nad małoletnim, czy rodzicom potrzebna jest pomoc instytucjonalna w dążeniu do zgodnej współpracy we wszystkich aspektach wychowawczych oraz **czy wychowawczy interes dziecka – przemawia za ustanowieniem pieczy naprzemiennej**, po spełnieniu przez rodziców – prawnych i pozaprawnych warunków.

Przykład II

Sąd Okręgowy w Warszawie – syn wywieziony, jako 2 letni w 2010 r. cały czas zabezpieczenie na posiedzeniu niejawnym – miejsce pobytu u matki – odległość 150 km- ojciec nie dopuszczany przez matkę do dziecka, bezskutecznie zabiega o opiekę naprzemienną na wzór włoski.

Sąd zleca w styczniu 2013 r. drugie badanie /po 3 latach/na okoliczność:

- a) aktualnego związku emocjonalnego małoletniego z obojgiem rodziców, ich predyspozycji opiekuńczo-wychowawczych w kontekście postępowania stron w zakresie pieczy na chłopcem w trakcie trwania niniejszego procesu,
- b) preferencji dziecka, co do osoby bezpośredniego opiekuna,
- c) możliwości powierzenia rodzicom **opieki naprzemiennej z punktu widzenia rozwoju emocjonalnego dziecka**,

w celu ustalenia optymalnego sposobu kontaktów małoletniego z rodzicem niesprawującym nad nim pieczy, wpływu zawieszenia lub ograniczenia kontaktów ojca z małoletnim na rozwój emocjonalny dziecka.

21 stycznia 2013 r. Sąd zmienia RODK zamiast nr 1 wskazuje RODK nr 2

8 marca 2013 dodaje treść tezy dowodowej:

- a) czy stosunek małoletniego do ojca jest wynikiem jego przeżyć czy nastawiania przeciwko ojcu przez osoby trzecie, czy też wynikiem sprawowania od 2010 r. pieczy nad dzieckiem tylko przez matkę i brakiem kontaktów ojca z małoletnim w okresie ostatnich miesięcy (matka nie wpuszcza ojca, skutecznie alienuje dziecko od rodzica).



Przykład III

Sąd Okręgowy w Warszawie dwoje dzieci – córka 2,5 roku, syn 4 lata – dzieci wywiezione przez matkę w 2013 r., córka miała wówczas 1,5 roku, a syn 3 lata – zabezpieczenie na niejawnym posiedzeniu – dzieci z matką – odległość 200 km. Syn nie został oddany matce jest z ojcem, córka jest z matką. Matka nie zabiega o kontakty z synem.

Sąd zleca w kwietniu 2014 r. badanie w RODK na okoliczność:

- związków emocjonalnych małoletnich z każdym z rodziców,
- czy stosunek dzieci do stron jest wynikiem ich przeżyć, czy też rodzice nastawiają małoletnich przeciwko sobie nawzajem,
- preferencji dzieci, co do osoby bezpośredniego opiekuna,
- predyspozycji wychowawczych stron,
- więzi emocjonalnej pomiędzy dziećmi,
- czy orzeczenie rozwodu oraz rozdzielenie rodzeństwa może mieć negatywny wpływ na rozwój emocjonalny małoletnich.

Przykład IV

SR w Legionowie dziecko 12,5 roku, matka naruszyła prawo ojca do współdecydowania o miejscu pobytu dziecka dwukrotnie zmieniając miejsce zamieszkania na odległe (280km), matka wystąpiła o pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej, ojciec wniósł o ograniczenie matce władzy rodzicielskiej przez pozbawienie jej prawa decydowania o miejscu zamieszkania,

Sąd skierował do RODK celem zbadania:

- predyspozycji stron do wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem
- czy po uwzględnieniu ustaleń jak wyżej zgodnie z dobrem dziecka władza rodzicielska powinna zostać, powierzona matce tak jak dotychczas w wyroku rozwodowym z ograniczeniem ojcu prawa do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka dotyczących miejsca pobytu, wyboru szkoły i spędzenia wolnego czasu,
- czy też ojciec nie powinien współdecydować co do miejsca pobytu dziecka,
- czy władza rodzicielska ewentualnie powinna zostać powierzona ojcu nad małoletnim synem z ograniczeniem tejże władzy matce do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka dotyczących miejsca pobytu, wyboru szkoły oraz spędzania wolnego czasu.

Przykład V

SR w Bydgoszczy, dwoje dzieci 6 i 8 lat sprawa o kontakty, ojciec nie wyraził zgody na badanie siebie i dzieci w RODK.

Sąd skierował do RODK celem zbadania:

- więzi emocjonalnych łączących małoletnich z ojcem
- czy należałoby w związku ze stosunkiem dzieci do ojca kontakty rozszerzyć bądź też zawęzić z zastrzeżeniem, że **badanie dzieci z matką mogą się odbyć bez obecności ojca.**

Przykład VI

Sąd Okręgowy w Katowicach córka 11 lat, matka nie oddała córki ojcu (sąd wydał postanowienie o wydaniu dziecka ojcu):

- czy małoletnia jest w stanie w sposób swobodny wyrazić swoją wolę w zakresie wyboru rodzica, z którym chce na stałe przebywać.



Na potwierdzenie przytaczamy cytat z uzasadnienia SA w Warszawie sygn. VI S 35/13 z 11.03.2013 r. „*badanie w RODK warunkuje możliwość wydania orzeczenia*”.

Do badań psychologicznych na okoliczność utraconych więzi kieruje się malutkie dzieci. To sąd nie wie, że „*Zgodnie z ustaleniami psychologii rozwojowej, dziecko poniżej 4 roku życia nie może i nie powinno występować w charakterze świadka*” [cytat z art. T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach IES Kraków, *Dziecko krzywdzone* nr 4(21)2007 r.].

Notujemy przypadki stosowania szantażu wobec rodzica, który odmawia zgody na badania, a nawet wydania postanowienia kierującego ojca na badania psychiatryczne (sąd w Bydgoszczy), co jest jawnym pogwałcaniem praw człowieka. Tak czynią sądy m.in. Sąd Okręgowy w Katowicach, który zmusza rodzica do badań szantażem wbrew jego woli pod groźbą doprowadzenia na badania („*To siłą doprowadzimy*”- orzeka sędzia SO – sic!!!).

Polska łamie przepisy prawa międzynarodowego, bo kierowanie wbrew woli rodzica na badania, jest naruszeniem wszelkich standardów praw człowieka oraz Karty Narodów Zjednoczonych, EKPCz, które uznają za wrodzoną godność oraz równe prawa wszystkich członków rodziny ludzkiej za podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie.

Czy alienacja dziecka od rodzica, z którym ma dziecko więź emocjonalną nie jest formą znęcania się psychicznego nad dzieckiem? Czy to nie tortura psychiczna? Komu na tym zależy aby niszczyć polskie dzieci przez tak działający system z udziałem RODK. Ten obecny system społeczeństwo ocenia podobnie, jak świątli psycholodzy. Słowami jednego z nich, dra psychologii Tomasza Witkowskiego na relacje sąd – RODK:

„Sądy to państwo w Państwie. Podstawowym problemem są metody diagnoz stosowane przez tych psychologów. Poza tym mamy do czynienia z piłatowym umyciem rąk. Jako sędzia nie jestem w stanie ocenić wiarygodności świadka, więc powołuję psychologa, ale to ja –sędzia stwierdzam, czy psycholog jest wiarygodny. Decyzja jest doskonale rozproszona. Jako sędzia nie czuję się w pełni odpowiedzialny za decyzje, bo wspieram się biegłym, a biegły nie czuje się odpowiedzialny za wyrok, bo to przecież decyzja sędziego. I w ten sposób jesteśmy w magicznym kręgu paragrafu 22”.

Kolejny raz powtarzamy, iż obecne rozwiązania z art. 58 i art. 107 KRiO w zastosowaniu nie rozumiejących problemu urzędników i sędziów prowadzą do tzw. ustawowego bezprawia, tj. dyskryminacji dziecka i rodzica oraz jego stygmatyzacji, jako gorszego w oczach społeczeństwa. Rozbieżność orzecznicza została zauważona przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, czy nawet przez RPD, który ustami wiceprzewodniczącego



KKPR wprost daje nam informację o konfliktowości art. 58 KRiO (przez analogię także art. 107 KRiO – str. 4 protokołu z 17 posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci).

Wszelkie prośby o nadzór do MS czy prezesa sądu spotykają się z użyciem przez adresatów, magicznego wyrażenia, „niezawisłość sądu”... **Taką patologię i indolencję władzy doświadczamy w Polsce na podstawie „rzekomo bardzo dobrych obecnych przepisów prawa” (wg. MS)**, które w żaden sposób nie dyskryminują dziecka i rodziców. Gdzie tu, w tych przypadkach, których są setki, a nawet tysiące, mamy poszanowanie Konstytucji i jej zasad oraz godności ludzkiej?

Skutki społeczne indolencji ustawodawcy oraz stronniczego i niekonstytucyjnego stosowania prawa przez sądy rodzinne doprowadziły do pogłębienia problemu stanu polskiej rodziny, do wzrostu przestępczości już wśród młodzieży (głównie tej, wychowywanej bez ojców - wyniki raportu NIK podane w programie pierwszym Polskiego Radia w dniu 28 lipca 2014 r.), do wzrostu kosztów państwa: w obsłudze funduszu alimentacyjnego (niektóre wyroki w sprawach rodzinnych doprowadzają do upadku prowadzenia działalności gospodarczej), czy np. finansowaniu szkodliwych polskiej rodzinie instytucji, np. RODK, oraz w przedłużaniu procesów rozwodowych i rodzinnych do 3 czy 5 lat (lub dłużej).

Jako rażące naruszanie przez sam resort wymiaru sprawiedliwości, zaprzeczające głoszonym zasadom ochrony dziecka przed przemocą czy okrucieństwem, jest stanowisko zawarte w treści pisma nr DSO-I-070-10/14/4 z dnia 17.02.2014 r. artykułujące dyskryminację ojców.

Za sprawą Pełnomocnika ds. Równego Traktowania zostało przesłane do Ministerstwa Edukacji Narodowej pismo, które zabrania dziecku kontaktu z ojcem w przedszkolu i szkole, jeśli ma kontakty w weekendy. Pismo jest szczytem głupoty i formą okrucieństwa i znęcania się psychicznego zarówno nad dzieckiem, jak i nad rodzicem przez państwo polskie.

Pismo to MEN powieliło, rozesłało do Kuratoriów, Kuratoria rozesłały do dyrektorów przedszkoli i szkół. Nawet te przedszkola i szkoły, które dotychczas zezwalały ojcom na skontaktowanie się z dzieckiem w placówce (ojciec przyjechał z odległości ok. 300 km) – mimo zastrzeżeń matki, dzisiaj po piśmie ministerstwa usztywniły swoje stanowisko. To samo dotyczy pisma skierowanego przez KPRM do Ministra Zdrowia.



Poseł A. Bańkowska przypomniała na posiedzeniu Komisji Rodziny: „**Mają racje ojcowie, że krzyczą i ich matki krzyczą**”

Niech Pani sięgnie do statystyki Ministerstwa. **Za 25 LAT WOLNOŚCI, wykazuje się, że spośród ok. 3,8 mln dzieci – ich rodzice mają ograniczone prawa rodzicielskie.** To jest wpływ art. 58 i 107 KRiO i takiego, jak wyżej działania resortu (nie)sprawiedliwości. „*Cholerne sądy – tylko dzieci żal*” – jak pisze b. sędzia J. Wojciechowski.

Który z rozwodzących się sędziów ma ograniczoną władzę rodzicielską? Który z rozstających się ze swoim współpartnerem sędzia, mający dziecko, ma ograniczoną władzę rodzicielską? Ilu z tych sędziów ma dziecko przy sobie, niejako z „urzędu”?

Forum Matek wnosi o skierowanie przez Panią Pełnomocnik zapytania do Polskiego Towarzystwa Psychologicznego :

Czy uniemożliwianie dziecku (obojętnie czy przez sąd, czy matkę), kontaktów z drugim rodzicem (ojcu), stanowi formę psychicznego znęcania się nad dzieckiem i ojcem?

Jak psychologia postrzega wpływ indoktrynacji dziecka i wszelkich ograniczeń kontaktów z drugim rodzicem? Czy nie jest to forma znęcania się nad dzieckiem (i drugim rodzicem), i czy nie ma to wpływu na przyszły rozwój dziecka?

Czy – jak można wyczytać z literatury psychologów zagranicznych – przeżycia dziecka związane z uniemożliwianiem mu kontaktów z rodzicem, którego kocha, są porównywalne z utratą przez dziecko osoby bliskiej na skutek śmierci, co system realizuje w ramach wyboru dziecku lepszego rodzica?

Skończył się czas na „następny monitoring,” bo dzieci rosną, a wprowadzone zmiany w 2008 r. nie były poprzedzone żadną oceną, jak mogą wpłynąć na los rodziny i dzieci, o czym my sygnalizujemy już ponad 3 lata.

Potrzebę zmian w prawie dostrzegł Rzecznik Praw Dziecka, dostrzegła Komisja Kodyfikacyjna przy Rzeczniku Praw Dziecka, dostrzegły Komisje Rodziny Parlamentu RP, o czym świadczą m.in. dowody w postaci wywiadu RPD, zawartego w Zwierciadle za m-c sierpień i protokół z dnia 24 lipca 2014 r. z siedemnastego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci, w którym poseł B.Czaplicka zwraca uwagę na problemy z egzekwowaniem kontaktów.



Droga Pani, już najwyższy czas na zmiany w celu przywróceniu w Polsce przestrzegania praw dziecka i rzeczywistego równouprawnienia ról rodzicielskich, zanim wejdziemy w rok 2015 - rok wyborów.

Wnosimy o rozważenie wydania przez MS „Standardów orzekania przez sądy rodzinne”, z zakazem wywożenia dzieci przez matki pod groźbą odebrania praw rodzicielskich i powrotu tych dzieci do miejsca, gdzie wychowywane były razem przez rodziców – tak jak Ministerstwo rozważało w piśmie z 8 lutego 2013 r. DPRC-I-023-213/12.

Ministerstwo wydało Standardy opiniowania w RODK, może wydać standardy zabezpieczające dobro i interes dziecka.

Oczekujemy na konstruktywne działania, a nie dalsze, do niczego nie prowadzące „monitorowania”, których celem jest jedynie zwłoka w prowadzeniu koniecznych zmian w przepisach dotyczących rzeczywistej i konstytucyjnej ochrony rodziny i dziecka.

Janina Fabisiak - Prezes

Teodozja Strawczyńska- Wiceprezes

Otrzymują: Kancelaria Prezydenta do sprawy BLO-0600-20688 JK 20.07.2014r
oraz minister I.Wóycicka
Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania
Instytut Wymiaru Sprawiedliwości
Rzecznik Praw Dziecka
Rzecznik Spraw Obywatelskich do sprawy nr IV.502.5.2014.MK
Komisje Rodziny Sejmu i Senatu
Parlamentarny Zespół ds. Dzieci
Poseł na Sejm RP Barbara Czaplicka

Załączniki: wywiad RPD Zwierciadło-sierpień 2014
Protokół z 17 posiedzenia zespołu ds. Dzieci